Ryszard Rynkowski, Jedzie Pociąg Z Daleka

Nic nie robić, nie mieć zmartwień
Chłodne piwko w cieniu pić
Leżeć w trawie, liczyć chmury
Gołym i wesołym być
Nic nie robić, mieć nałogi
Bumelować gdzie się da
leniuchować, świat całować
Dobry Panie pozwól

Jedzie Pociąg Z Daleka
na nikogo nie czeka
konduktorze łaskawy, byle nie do Warszawy
Jedzie Pociąg Z Daleka
na nikogo nie czeka
konduktorze łaskawy, byle nie do Warszawy
o nie nie

Nic nie robić, nie mieć zmartwień
Chłodne piwko w cieniu pić
Leżeć w trawie, liczyć chmury
Gołym i wesołym być

a prywatnie być blondynem
złote loki mieć
i na łózko z baldachimem
robić coś niejedne raz

Jedzie Pociąg Z Daleka
na nikogo nie czeka
konduktorze łaskawy, byle nie do Warszawy
Jedzie Pociąg Z Daleka
na nikogo nie czeka
konduktorze łaskawy, byle nie do Warszawy
o nie nie

lecz ponadto ,co nas boli
co ośmiesza tylko nas
wypić z wrogiem beczkę soli
Dobry Panie pozwól

nie oglądać wiadomości
paru gościom krzyknąć pass
złotej rybce ogryźć ości
za to co przyniosła nam

Jedzie Pociąg Z Daleka
na nikogo nie czeka
konduktorze łaskawy, byle nie do Warszawy
Jedzie Pociąg Z Daleka
na nikogo nie czeka
konduktorze łaskawy, byle nie do Warszawy
o nie nie